

Michał Paszkowski

Węgry: poszukiwanie równowagi w dostawach gazu ziemnego

Prowadzona przez Węgry długoletnia polityka energetyczna była nastawiona głównie na współpracę z Rosją. Zbrojna napaść Rosji na Ukrainę tylko częściowo zrewidowała podejście rządu w Budapeszcie do kooperacji z agresorem, czego widocznym efektem było blokowanie lub utrudnianie wprowadzania sankcji przeciwko Rosji. Niemniej od kilku miesięcy podejmowane są działania, które w kolejnych latach mogą doprowadzić do większej dywersyfikacji źródeł oraz kierunków dostaw gazu ziemnego na Węgry.

Współpraca z Rosją. Gaz ziemny odgrywa niezwykle ważną rolę w gospodarce Węgier i odpowiada za 35,3% całkowitego zużycia energii pierwotnej (konsumpcja kształtuje się na poziomie 9-10 mld m³ rocznie). Znaczenie tego surowca może jeszcze wzrosnąć wraz z planowanym zamknięciem elektrowni Mátra, która wykorzystuje węgiel brunatny (pojawiają się jednak sygnały, że elektrownia będzie funkcjonować dłużej z uwagi na kryzys energetyczny w Europie). Uwzględniając krajowe wydobycie, które pokrywa jedynie ok. 13-15% węgierskich potrzeb, istnieje konieczność importu tego surowca. W chwili obecnej Węgry nadal są związane 15-letnią umową na dostawy gazu ziemnego z Rosji, która została zawarta we wrześniu 2021 r., a następnie uległa pewnym modyfikacjom¹. Wojna rosyjsko-ukraińska nie zmieniła nastawienia Węgier do kooperacji z Rosją, gdyż w dalszym ciągu są realizowane z tego kierunku dostawy surowca (w 2022 r. były one czasowo zmniejszone, zob. [„Komentarze IEŚ”, nr 735](#) oraz [„Komentarze IEŚ”, nr 455](#)). Na sytuację energetyczną Węgier w tym okresie mocno wpłynęły ceny gazu ziemnego na giełdach w Europie, co doprowadziło do mniejszego zapotrzebowania zarówno ze strony gospodarstw domowych, jak i przedsiębiorstw (łączny spadek konsumpcji wyniósł 17% w porównaniu do 2021 r.). Kluczowym wyzwaniem dla rządu w Budapeszcie w 2022 r. było – oprócz zapewnienia dostaw surowca – także zatłoczenie odpowiedniej ilości gazu ziemnego do funkcjonujących w tym państwie magazynów (łącznie 5, o zdolnościach magazynowych wynoszących 5,01 mld m³ rocznie). Pomimo trudności w dostawach, ostatecznie na przełomie października i listopada 2022 r. udało się zapełnić magazyny do poziomu wymaganego przez Komisję Europejską. Węgry posiadają odpowiednie połączenia gazowe ze wszystkimi państwami sąsiednimi, co w teorii daje możliwość budowy bardziej zdywersyfikowanej struktury dostaw tego surowca.

Dostawy LNG z państw Bliskiego Wschodu. Węgry mają możliwość sprowadzenia surowca z różnych kierunków (poszczególne interkonektory różnią się jednak mocami przesyłowymi), ale najważniejszym problemem pozostaje źródło pochodzenia gazu ziemnego. Dlatego od kilku miesięcy rząd w Budapeszcie prowadzi intensywne rozmowy m.in. z państwami Bliskiego Wschodu. W grudniu 2022 r. zostały przeprowadzone rozmowy w sprawie potencjalnych dostaw gazu ziemnego z Omanu oraz Kataru. Celem takiej kooperacji byłoby zwiększenie zdolności dywersyfikacyjnych. Priorytetową w tym względzie rolę mogłyby odegrać Oman, którego zdolności wydobywcze są coraz większe. Wzajemne powiązania energetyczne pomiędzy oboma państwami są znaczące, gdyż w latach 2006-2021 firma państwowa MOL była zaangażowana w poszukiwania i eksploatację złóż surowców energetycznych w tym państwie, natomiast państwowa firma OQ (wcześniej Oman Oil Company) była do stycznia 2022 r. udziałowcem MOL. Także w grudniu 2022 r. doszło do zawarcia politycznego porozumienia pomiędzy Węgrami a Katarom w sprawie potencjalnych dostaw gazu ziemnego (efekt wizyty Pétera Szijjártó, ministra spraw zagranicznych i handlu, w Doha). Dzięki temu pojawi się możliwość zwiększenia dostępności w Europie gazu ziemnego innego niż z Rosji. Katar jest ważnym partnerem dla Węgier, gdyż posiada wieloletnie doświadczenie w eksporcie LNG i wiele państw w regionie Europy Środkowej z nim współpracuje. Istotnym oczywiście aspektem

¹ Kontrakt obejmuje dostawy na poziomie 4,5 mld m³ gazu ziemnego rocznie, przy czym nie są one realizowane tak jak wcześniej poprzez Ukrainę, ale z wykorzystaniem gazociągu TurkStream/Balkan Stream (3,5 mld m³) oraz przez Austrię (1 mld m³). W 2022 r. w trakcie dwóch miesięcy (wrzesień-październik 2022 r.) dostawy uległy nieznacznemu zwiększeniu.

tego typu współpracy będzie jednak zwiększenie mocy przesyłowych, umożliwiających dostawy surowca z terminali LNG, w tym z Chorwacji oraz Grecji i Turcji. Węgry liczą na rozbudowę terminala LNG na wyspie Krk w Chorwacji (zdolność importowa wynosi 2,9 mld m³ rocznie, ale w latach 2024-2025 ma wzrosnąć do 6,1 mld m³ rocznie). Dodatkowo, aby zapewnić dostawy z Grecji oraz Turcji, strategicznym elementem będzie kontynuacja projektu BRUA, a więc zwiększenie mocy przesyłowych interkonektora Węgry-Rumunia.

Azerbejdżan: potencjalny kluczowy partner na lata. W styczniu 2023 r. doszło do podpisania z Azerbejdżanu porozumienia o współpracy w zakresie wydobycia oraz transportu gazu ziemnego. Państwo to w kolejnych latach może odegrać ważną rolę w strategii energetycznej Węgry z uwagi na duże wsparcie dla tego typu kooperacji także na poziomie UE. W 2022 r. eksport surowca z Azerbejdżanu do państw UE wyniósł ponad 11 mld m³. Jednak aby zwiększyć dostawy na kontynent, niezbędne są dodatkowe inwestycje. Celem Azerbejdżanu jest zwiększenie eksportu gazu ziemnego do Europy do 20 mld m³ rocznie do 2027 r., co będzie wymagało zarówno zagospodarowania nowych złóż (m.in. Shafag-Asiman, SWAP, a więc Shallow Water Absheron Peninsula, Dostluk oraz III faza Shah Deniz), jak i rozwoju infrastruktury przesyłowej (rozbudowa mocy gazociągów TANAP i TAP). Tym samym będzie to proces odłożony w czasie. Dla Węgry ważna jest obecność spółki MOL na rynku Azerbejdżanu², co może pozytywnie wpłynąć na współpracę energetyczną, tym bardziej że wola polityczna została już wyrażona. Obszarów współpracy jest wiele, a jednym z nich są dostawy energii elektrycznej. W grudniu 2022 r. w Bukareszcie doszło do podpisania porozumienia pomiędzy Azerbejdżanem, Gruzją, Rumunią oraz Węgrami w zakresie budowy podmorskiego kabla energetycznego, łączącego Azerbejdżan z Europą. Na tej współpracy mają zyskać także Węgry.

Wnioski

- Dla Węgry w dalszym ciągu istotnym partnerem biznesowo-politycznym pozostaje Rosja. Nie ma obecnie sygnałów, by taka polityka miała ulec zmianie, tym bardziej że kontynuowane są wspólne projekty inwestycyjne (np. budowa elektrowni jądrowej Paks 2 ma zakończyć się w 2032 r.). Co ważne, Węgry wskazują, że potrzebują Rosji dla zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego. Jednocześnie kontynuują wysiłki na rzecz dywersyfikacji źródeł dostaw, chociaż w sferze deklaratywnej kooperacja z Rosją ma być nadal niezwykle istotna (w ocenie Pétera Szijjártó dostawy z Azerbejdżanu uzupełnią dostawy z Rosji, a nie je zastąpią). Węgry posiadają odpowiednią infrastrukturę, aby zwiększyć zakup surowca z innych kierunków. Jednak brak aktywności w tym zakresie w ostatnich latach sprawił, że struktura dostaw jest mało zbilansowana. Mimo iż zapoczątkowano dialog z Katarą i Omanem, Węgom trudno jest prowadzić rozmowy, gdyż moce przesyłowe pomiędzy Chorwacją a Węgrami są ograniczone mocami przesyłowymi na gazociągu, a jednocześnie sam terminal na wyspie Krk musi ulec rozbudowie. Jedynym rozwiązaniem będzie wykorzystanie zdolności importowych poprzez Grecję lub Turcję, ale w tym przypadku większość mocy importowych jest już zarezerwowana.
- Ważnym rozwiązaniem, które może zapewnić większą dywersyfikację, a jednocześnie gwarancję dostaw, pozostaje współpraca z Azerbejdżanem. W chwili obecnej dostawy surowca mogą być realizowane poprzez gazociąg BRUA i punkt Csanádpalota. Niemniej w tym przypadku kluczowy będzie rozwój mocy przesyłowych (element rozbudowy projektu BRUA), a także uruchomienie w samym Azerbejdżanie nowych złóż, aby sprostać wyzwaniom energetycznym. Dodatkowo zwiększenie dostaw gazu ziemnego nie tylko na Węgry, ale i do wszystkich państw UE z tego kierunku (via gazociągi TANAP i TAP) będzie wymagało znacznych środków finansowych, rozbudowy istniejących gazociągów (np. budowa tłoczni) lub też budowy nowych nitek gazociągów, co spowoduje, że będzie to proces kapitałochłonny oraz długotrwały.
- Dostawy gazu ziemnego z Azerbejdżanu oraz terminali LNG w Grecji oraz Turcji mogą być realizowane już poprzez interkonektor Węgry-Rumunia (punkt Csanádpalota). Jednak dla Węgry kluczowe jest zwiększenie mocy przesyłowych tym kanałem. Natomiast możliwy jest też scenariusz, w którym część

² W kwietniu 2020 r. firma MOL nabyła pakiet udziałów w złożu ACG (Azeri-Chirag-Gunashli) w Azerbejdżanie oraz rurociągu naftowym Baku-Tbilisi-Ceyhan.

surowca na Węgry będzie dostarczana poprzez gazociąg TurkStream/Balkan Stream. Jest to w teorii możliwe, gdyż gazociąg powstał zgodnie z prawem UE (za budowę i eksploatację odpowiadają krajowe przedsiębiorstwa, obowiązywała procedura open season i rezerwacja przepustowości poprzez aukcje), chociaż większość zarezerwowanych mocy posiada Gazprom. Problem stanowią jednak przejrzystość i brak obowiązywania takich przepisów w Serbii, gdyż gazociąg TurkStream/Balkan Stream na terenie tego państwa jest wyłączony z zasady konkurencji, a spółka Gastrans (należąca do Gazpromu) jest operatorem gazociągu. Niemniej w przypadku, gdyby Gazprom nie wywiązywał się ze swoich zobowiązań, a Serbia podjęłaby kroki prawne wobec rosyjskiej spółki, istnieje możliwość uwolnienia części mocy przesyłowych, którymi obecnie dysponuje Gazprom, w celu dostarczania gazu ziemnego na Węgry i do innych państw poprzez ten gazociąg.